

# Julian Kałowski

---

## "Słuszna autonomia instytutów zakonnych w Kościele łacińskim", Ambroży Skorupa, Kraków 2002 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 47/1-2, 285-288

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Ambroży Skorupa SDS, *Słuszna autonomia instytucji zakonnych w Kościele łacińskim*, Kraków 2002, ss. 222.**

Od początku istnienia zorganizowanych form realizacji rad ewangelicznych założyciele, reformatorzy, a także w niektórych przypadkach władze świeckie podkreślali, że jednym z istotnych warunków należytego rozwoju instytucji jest przyznanie im pewnej autonomii. Oznaczało to, iż powinny one kierować się własnymi zasadami, zawsze jednak za wiedzą Kościoła katolickiego. Władze kościelne wielokrotnie wydawały akty prawne, w których zwracały uwagę na potrzebę zapewnienia instytucjom pewnej ograniczonej niezależności, nazywanej obecnie *słuszną autonomią*.

Termin *autonomia*, na co zwraca uwagę Autor, nie występował w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku, co jednak nie oznacza wcale, że instytucja ta nie istniała. Pojawia się on natomiast wielokrotnie w dokumentach Soboru Watykańskiego II, w których jest mowa o autonomii osoby, rodziny, społeczności, instytucji, nauki i kultury. Kościół wymienia również autonomię instytucji zakonnych, którą dokumenty wydane po Soborze Watykańskim II, kan. 586 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku oraz Posynodalna Adhortacja Ojca Świętego Jana Pawła II *Vita consecrata* określają mianem *słuszna (iusta)*.

Dobrze się stało, że ks. A. Skorupa podjął trud opracowania zagadnień dotyczących słusznej autonomii instytucji zakonnych w Kościele łacińskim. Tematyka pozycji jest ważna i wciąż aktualna, gdyż obecnie dużo się pisze, a jeszcze więcej mówi o niezależności, czyli autonomii, a nawet o dostosowaniu jej do pewnych norm, a także do narzucanych z zewnątrz standardów. Tymczasem to przecież „do kompetentnej władzy kościelnej należy interpretacja rad ewangelicznych, prawne regulowanie ich praktyki, ustanawianie stałych form takiego życia przez kanoniczną aprobatę, jak również odpowiednia troska, aby instytucje wzrastały i rozwijały się zgodnie z duchem ich założycieli i zdrowych tradycji” (kan. 576).

Kodeks z 1983 roku w kwestii słusznej autonomii postanawia: „Poszczególnym instytucjom przyznaje się słuszną autonomię życia, zwłaszcza w zakresie zarządzania, dzięki której niech posiadają w Kościele własną dyscyplinę, a także zachowują własne dziedzictwo, o którym mowa w kan. 578. Ordynariusze miejsca winni tę autonomię zachowywać i jej strzec” (kan. 586).

Zachowywanie słusznej autonomii miało i ma także obecnie bardzo duży wpływ na wewnętrzne funkcjonowanie instytutów zakonnych. Wpływa również na ich rozwój oraz prowadzenie różnego rodzaju dzieł apostołskich, charytatywnych i innych. Równocześnie należy podkreślić, że brak słusznej autonomii, odchodzenie od niej lub lekceważenie jej prowadziło i prowadzi bardzo często do konieczności reformy instytutów zakonnych, a w niektórych przypadkach nawet do ich zaniku.

Ks. A. Skorupa w sposób jasny i przejrzysty oraz metodologicznie poprawny wykazał wielką troskę ustawodawstwa kościelnego o słuszną autonomię, a zwłaszcza jej zachowanie zarówno przez władze wewnętrzne instytutu, jak i przez czynniki zewnętrzne. Pozycja jest tym bardziej na czasie, że wciąż brakuje analiz naukowych i praktycznych poruszanego w niej zagadnienia, a problem słusznej i należytej autonomii nie traci nigdy na aktualności. Autor pisze o tym we wstępie: „Troska Kościoła o instytuty zakonne zmierza do tego, aby realizowały one swoje charyzmaty. Szczególną opieką otacza się instytuty kontemplacyjne, zwracając uwagę na to, aby strzegły tej formy życia. Dla Kościoła powszechnego oraz Kościołów partykularnych bardziej istotne jest zachowanie przez te instytuty życia kontemplacyjnego niż ich apostołskie zaangażowanie. Instytuty apostołskie swoją działalność powinny koncentrować wokół charyzmatu założycielskiego. Jak najwierniejsze jego zachowanie, ponowne odczytanie i rozwój należy do istotnych obowiązków instytutów zakonnych. Szansą realizacji tych celów i rozwoju charyzmatu przez instytuty jest ich słuszną autonomią” (s. 47).

Pozycja naukowa ks. A. Skorupy zawiera wykaz skrótów, wstęp, cztery rozdziały, zakończenie, w którym w sposób jasny i wyczerpujący podsumowano wyniki badań zawarte w dysertacji, a także obszerny wykaz źródeł i literatury przedmiotu.

W rozdziale pierwszym Autor skoncentrował się na podstawach, czyli fundamentach słusznej autonomii. W oparciu o źródła i literaturę przedmiotu wykazał, że podstawę słusznej autonomii instytutów zakonnych stanowi ich specyfika oraz zadania, jakie mają do wykonania w Kościele i w świecie. Już Sobór Watykański II zaznaczył, że istnieje różnica pomiędzy osobami duchownymi, świeckimi i zakonnikami (KK 11). Wprawdzie następnie w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. została przyjęta koncepcja stanów w Kościele według kryterium święceń (kan. 207), jednak poddano ją weryfikacji, na co Autor zwrócił uwagę, już w adhortacji *Vita consecrata*, gdzie w numerze 29 czytamy: *Wizja Kościoła złożonego wyłącznie z szafarzy i wiernych świeckich nie odpowiada zamiarom jego Boskiego Założyciela, jakie możemy odczytać z Ewangelii i z innych pism Nowego Testamentu*. Oznacza to, konkluduje Autor, iż w ten sposób przynajmniej pośrednio podkreślono w Kościele szczególną pozycję osób zakonnych, a uczyniono to ze względu na składaną przez nie profesję zakonną. Ta specyfika życia instytutów zakonnych jest jedną z podstaw do przyznania im słusznej autonomii.

W pozycji zwrócono także uwagę na to, że oprócz wspólnej wszystkim instytutom praktyki rad ewangelicznych każdy z nich ma cechy właściwe tylko jemu. Na pierwszym miejscu trzeba tu wymienić charyzmat nadany przez założyciela, który każdy instytut ma obowiązek zachowywać i rozwijać, gdyż został on rozpoznany i zaakceptowany przez Kościół (termin *charyzmat* – co słusznie zauważa Autor – nie występuje w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku, chociaż był proponowany w schematach). W publikacji, idąc za wytycznymi Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, wskazano na wyróżniające każdy instytut istotne elementy, którymi są: duchowe dziedzictwo, natura, duch, cel oraz charakter. Chociaż w każdym instytucie są one inne, to jednak wiążą się ściśle z jego charyzmatem.

Autor zwrócił również uwagę na to, że słuszna autonomia instytutów zakonnych powinna być realizowana w Kościele, a nie wobec niego. Powyższe stwierdzenie wynika z faktu, że według nauki Soboru Watykańskiego II najwyższa władza kościelna autentycznie wyjaśnia i interpretuje rady ewangeliczne. Udział hierarchicznej władzy w życiu każdego instytutu dokonuje się przez aprobatę lub erekcję przez nią instytutu, aprobatę konstytucji oraz nadanie profesji zakonnej charakteru kanonicznego. W pozycji podkreślono, że zakres kompetencji – a więc i słusznej autonomii – przełożonych oraz kapituł instytutów zakonnych na prawie papieskim jest szerszy niż w przypadku instytutów na prawie biskupim.

W publikacji wykazano również, że instytucja słusznej autonomii była i jest chroniona przez kompetentne władze kościelne. I tak za przestrzeganie i ochronę słusznej autonomii na terenie diecezji w przypadku instytutów na prawie biskupim odpowiada ordynariusz miejsca (kan. 586 § 2), natomiast instytuty zakonne na prawie papieskim – także w zakresie wewnętrznej dyscypliny – podlegają wyłącznej jurysdykcji Stolicy Apostolskiej, która też troszczy się o zachowanie przez nie słusznej autonomii. Do tej ostatniej – na co zwraca uwagę Autor – oprócz biskupa diecezjalnego i Stolicy Apostolskiej zobowiązane są także inne instytucje kościelne, a mianowicie: konferencje episkopatu, konferencje wyższych przełożonych zakonnych, instytuty agregujące oraz instytuty męskie sprawujące jurysdykcyjną władzę wobec instytutów żeńskich. Autor wykazał ponadto, że chociaż instytuty zakonne cieszą się przywilejem słusznej autonomii, to jednak jest ona ograniczona przez wytyczne prawa powszechnego oraz własnego.

Jeden z rozdziałów (trzeci) poświęcono słusznej autonomii instytutów zakonnych w Kościele partykularnym. Udowodniono, że ordynariusze miejsca mają obowiązek gwarantować i chronić słuszną autonomię instytutów zakonnych, te zaś ze swej strony duchowym dziedzictwem, własnym charakterem, a szczególnie właściwym im charyzmatem powinny ubogacać Kościoły lokalne.

W pracy wykazano również, że autonomia instytutów zakonnych nie byłaby słuszna, gdyby naruszała porządek prawny Kościoła. Twierdzenie powyższe wyni-

ka z wytycznych kan. 590 § 1 i § 2 Kodeksu z 1983 roku, który postanawia: „Ponieważ instytuty życia konsekrowanego są w sposób specjalny poświęcone na służbę Bogu i całemu Kościołowi, stąd ze szczególnej racji podlegają najwyższej władzy kościelnej. Każdy członek obowiązany jest okazywać uległość Papieżowi jako swemu najwyższemu przełożonemu, również z racji świętych więzów posłuszeństwa”. Dlatego właśnie regulacje granic słusznej autonomii z konieczności muszą być określone zarówno w prawie powszechnym, jak i w prawie własnym poszczególnych instytutów.

Analizując zagadnienie słusznej autonomii w Kościele partykularnym, Autor zwrócił uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię – na to, że podstawą relacji pomiędzy instytutami zakonnymi a biskupami diecezjalnymi jest z jednej strony szacunek dla władzy tych ostatnich, z drugiej zaś uznanie przez biskupów słusznej autonomii instytutów zakonnych. Autor przedstawił również sytuacje, w których prawo powszechne w sposób wyraźny reguluje zasady obecności instytutów zakonnych w diecezjach, a więc i zakres ich autonomii. Wiąże się z tym konieczność wyrażenia przez biskupa diecezjalnego pisemnej zgody na erekcję domu, budowę kościoła, podejmowanie wszelkiego rodzaju prac duszpasterskich oraz innych dzieł.

Rozdział czwarty pracy został poświęcony autonomii wewnętrznej instytutów zakonnych. Autor wykazał, że słuszna autonomia dotyczy przede wszystkim wewnętrznych instytucji właściwych życiu zakonnemu, takich jak sposób zarządzania, ustanawianie przełożonych, różnego rodzaju kapituły, formacja, zachowanie klauzury, opuszczanie instytutu, zarządzanie dobrami materialnymi etc. Zasada słusznej autonomii przejawia się w tym, że funkcjonowanie wymienionych instytucji regulowane jest prawem własnym, a uprawnienia do kierowania nimi posiada kompetentna władza zakonna. Natomiast ingerowanie hierarchicznej władzy Kościoła w niektóre sprawy życia zakonnego, zwłaszcza dotyczące zarządu wewnętrznego, dyscypliny, formacji, charyzmatu etc., ma na celu zapewnienie rozwoju samych instytutów w sposób zgodny z ich charakterem, a przede wszystkim charyzmatem.

Reasumując należy stwierdzić, że pozycja ks. A. Skorupy przedstawia dużą wartość naukową. Problemy zostały przeanalizowane i rozwiązane w sposób poprawny. Jest to więc praca twórcza i stanowi poważny wkład do poznania zagadnień związanych z instytucją słusznej autonomii.

*Ks. Julian Katowski, MIC*